



Koci Miatk

Magazyn o kotach i nie tylko

Nr 7 06/2024

ZWIERZOGRÓD

WOŁONTARIAT

CIESZYN

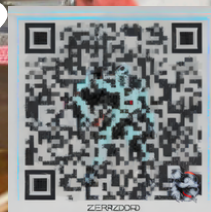
www.cieszynskizwierzogrod.pl

Wakacje, wakacje, znów są wakacje



Wolontariat, czym to się je?

Porady behawiorysty



@CieszynskiZwierzogrod



FUNDACJA

CIESZYŃSKI
ZWIERZOGRÓD

Fundacja Cieszyński Zwierzogród

ul. Katowicka 157, 43-400 Cieszyn

KRS 0000936951

NIP: 5482740754

REGON: 520613355

Nr konta: 69 1600 1462 1808 9411 6000 0001

Redaktor naczelna

Ania Wnuk

Redaktor prowadząca

Ola Jakubowska

Zespół redakcyjny

Estera Marczyk

Sonia Romanowska

Edyta Frymel

Sabina Urbaniak



Opracowanie graficzne i skład

Ola Jakubowska

Projekt okładki

Ania Wnuk

Logo

@Twórczy Byk

Druk

Drukarnia Offsetdruk i media sp. z o.o.

Witajcie Kochani Miłośnicy Kotów!

Lato zbliża się wielkimi krokami, co oznacza czas na zasłużony urlop i wakacyjne przygody. Jednak pamiętajmy, że nasi futrzaści przyjaciele, czyli koty, również potrzebują szczególnej uwagi i opieki, zwłaszcza gdy wybieramy się na wakacje bądź w przypadku wysokich temperatur.

W niniejszym numerze odkryjcie z nami sposoby na stworzenie idealnej strefy relaksu dla Waszych mruczących towarzyszy, dowiecie się, jakie zabawy i aktywności sprawią radość Waszym kotom podczas letnich dni oraz poznajcie proste sposoby jak pomóc kotom w czasie upałów. W czerwcowym numerze przeczytacie również o nowych przygodach i wyzwaniach Churchilla, a także poćwiczycie szare komórki w Naszej strefie relaksu 😊

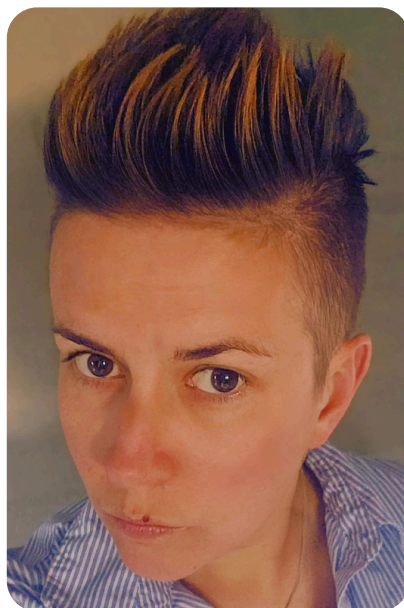
Niestety, jak co roku jesteśmy w trakcie sezonu na małe kociaki porzucane praktycznie wszędzie, przystanki, śmietniki, pobocza... jeśli uważasz, że to co robimy ma sens i popierasz Nasze działania proszę wesprzyj zbiórkę na ratowanie kocich dzieciaczków ❤️❤️❤️

Wesprzyj:

<https://www.ratujemyzwierzaki.pl/zwierzogrodzkie-maluszki>

Życzę przyjemnej lektury i udanych wakacji z Waszymi ukochanymi kotami!

Stay tuned & Meow! 🐾



Redaktor naczelna

*Pozdrawiam,
Julia Wink*

Zeskanuj mnie



DOM POSZUKIWANY

Płeć: Kotka
Wiek: 2 lata
Umaszczenie: Szare pręgowane
Sierść: Krótka
Rasa: Europejski
Sterylizacja/Kastracja: Tak
Test na FIV: Negatywny
Status: Gotowa do adopcji
Miejsce pobytu: Kociogród

*Molly
vel
Kulka*



Kto mnie poznał w Kociogrodzie, ten wie.

Dwojga imion Kocica to właśnie ja. Tygryskowa, drobna, ale charakterna. Szukam domku, w którym w spokoju będę mogła kontemplować otaczający świat, relaksować się i być szczęśliwą. 😍



Płeć: Kocur
Wiek: 9 lat
Umaszczenie: Szare pręgowane
Sierść: Krótka
Rasa: Europejski
Sterylizacja/Kastracja: Tak
Test na FeLV: Negatywny
Test na FIV: Negatywny
Status: Gotowy do adopcji
Miejsce pobytu: Kociogród

Babel

Babel musi być okrągły

Jestem kotem tzw. niskopodłogowym, co oznacza że jestem duży, ale wszere. A jaki ma być Babel? Duży wzdłuż? 😂 Musi być okrągły, nad czym codziennie, mozolnie pracuję, sprzątając z zapalem wszystkie napotkane miseczki. ogę więc w każdej chwili je spakować i wyruszyć do swojego domku. Może właśnie z Tobą?

POZDROWENIA Z NOWEGO DOMU

Dzień dobry, z miękkiej kanapy pozdrawiam ja- Ekiorka 😊 Trenowałam w Kociogrodzie wygniatanie legowiska, więc teraz w pełni profesjonalnie ugniatam domową kanapę 😊 Dziękuję się nią z Lokim i Runą i to z wielką przyjemnością, bo są super fajni. Powiem Wam jeszcze, że sporo sobie w moim domu biegam i dużo się bawię. Ja...spokojna, stateczna Ekiorka, hasam sobie jak mały kociak 🐾 Buziaki 😊



Kociogród



Freja, Frejcia, Frejunia ❤️ Tak pięknie wotano na mnie w Kociogrodzie. A ja za to pięknie się przytulałam. W swoim domku przytulałam się nadal najpiękniej jak potrafię, ale też rozrabiam 😊 Spie sobie w każdym możliwym miejscu i jest mi cuuuuudooooonnieeeee 😊



Kociogród



Muszę, bo się uduszę 😊 Opowiedzieć moją historię po Kociogrodzie, oczywiście. Pojechałam w trójpaku do domu, z Lakim i Spritem. No pełnia szczęścia prawda? Otóż nie do końca. Ja, Versace, spokojny kiciuś jestem a ci dwaj już istne wariaty. Laki to nawet pieseta już zdominował, a taki miłutki się wydawał w Kociogrodzie. Sprite z kolei wszystkie zabawki mi zabiera i jest wszędzie. Dostawnie WSZĘDZIE 😊 Dlatego postanowiłam przypakować na siłę nie....załatwić ich siłą mojego spokoju. Ale gdyby się miało nie udać, to systematycznie, co wieczór macham se z Tatem hantelkiem 🐾 Pozdro dla wszystkich 🐾❤️



Kociogród



WOLONTARIAT, CO TO TAKIEGO?

Jakie korzyści daje wolontariat?

Wiele organizacji pozarządowych korzysta z nieodpłatnej dobrowolnej pracy wykonywanej przez swoich członków i sympatyków. Niektóre opierają większość swoich działań o wolontariat. W naszej Fundacji działa na co dzień aktywnie ponad 30 wolontariuszy, bez nich nie byłoby możliwe jej funkcjonowanie. Jak wiemy, świadczenia wolontariackie są nieodpłatne.

Dlaczego więc tyle osób decyduje się na pracę „za darmo” i czy jednak mogą mieć z tego jakieś korzyści, również materialne?

Każdy, kto choć raz pomógł bezinteresownie wie, że satysfakcja z takiego działania jest niemierzalna. Czujemy się potrzebni, mamy świadomość, że nasze działania przyczyniły się do poprawy czyjegoś losu. Często nawet oznacza to uratowanie czyjegoś życia. Wolontariat staje się nieraz okazją do wypełnienia wolnego czasu, często pomaga nam w radzeniu sobie z pustką czy problemami osobistymi. Wśród osób o podobnym podejściu do życia, o zbliżonych zainteresowaniach czujemy się akceptowani i nawiązujemy nowe znajomości, które stają się czasem przyjaciółmi na długie lata.



Wolontariat to okazja do nabycia nowych umiejętności i doświadczenia, które procentują w przyszłości, np. przy poszukiwaniu pracy. Zdobyta wiedza jest ceniona przez pracodawców, a fakt, że ktoś zaangażował się w działania wolontarystyczne pokazuje pożądane cechy przyszłego pracownika (zaangażowanie, samodyscyplina, odpowiedzialność). Często same organizacje, które poszukują pracowników rozpoczynają rekrutację wśród wolontariuszy. Znają ich możliwości, mają już do nich zaufanie, a także oszczędzają czas i koszty ewentualnego wdrożenia - wszak wolontariusz ma je zazwyczaj już za sobą. Coraz częściej jednak organizacje, aby przyciągnąć nowych wolontariuszy, ale także docenić trud i pracę tych już zaangażowanych, wdrażają programy wsparcia dla nich. Programy te, finansowane często ze środków zewnętrznych, umożliwiają działania, które wcześniej (głównie ze względów finansowych) były niemożliwe dla organizacji.

Są to różnego rodzaju szkolenia i warsztaty doskonalące dla wolontariuszy. Coraz częściej także w zakresie wsparcia psychologicznego, gdyż zaangażowane emocjonalne powoduje coraz częściej wypalenia również w pracy wolontariackiej. Odbywają się spotkania i imprezy integracyjne, które wzmacniają też więzi wewnątrz samej organizacji. Organizowane są wyjazdy studyjne, które oprócz okazji do poznania innych organizacji i wymiany doświadczeń i podzielenia się dobrymi praktykami, są również możliwością do wspólnego spędzenia czasu i odbycia atrakcyjnej podróży (część z nich organizowanych jest nawet za granicą). Program wsparcia dla wolontariuszy oraz związane z nim benefity możemy także znaleźć w programach ogólnopolskich, jednym z nich jest Program Wsparcia Wolontariatu oferowany przez Korpus Solidarności. Może z niego skorzystać każda osoba, która chce zostać wolontariuszem. Rejestrując się na stronie sow.korpussolidarnosci.gov.pl może zaoferować swoją pomoc każdej organizacji w Polsce, która posiada konto w systemie. Rejestrując godziny wykonanych na jej rzecz świadczeń, uzyskuje prawo do posiadania tzw. Karty Wolontariusza. Jest to rodzaj programu szczególnych uprawnień, jakie przysługują tylko uczestnikom Korpusu Solidarności.

Uczestnicy KS mogą korzystać z oferty przygotowanej przez Partnerów Karty Wolontariusza. Znajdują się w niej bonifikaty na usługi i produkty, zaproszenia i wejściówki na atrakcyjne wydarzenia kulturalne czy sportowe oraz unikalne szkolenia i spotkania z wyjątkowymi ludźmi. Karta Wolontariusza jest podziękowaniem za zaangażowanie i przykład jaki wolontariusze dają innym. Oferta Karty oraz grono Partnerów stale rośnie, dlatego ofertę dostępnych benefitów warto sprawdzać na bieżąco. Chcąc uzyskać szczegółowe informacje o tym jak uzyskać kartę zeskanuj kod QR

Tekst: SU



JAK POMÓC KOTU PRZETRWAĆ UPAŁY?

Lato zbliża się wielkimi krokami, a wraz z nim... wysokie temperatury. Upały potrafią być męczące zarówno dla nas, jak i dla naszych zwierząt. Jak radzą sobie z nimi koty? W jaki sposób możemy im pomóc? Wskazówki znajdziesz poniżej.

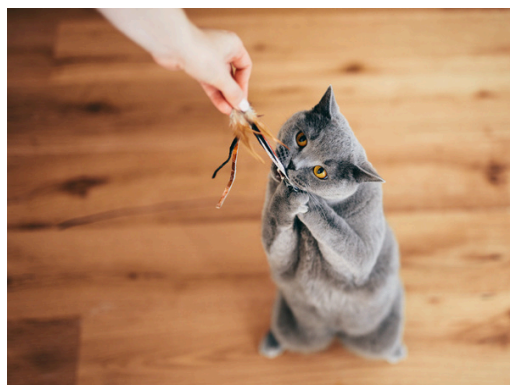
Dostęp do świeżej i chłodnej wody

Zapewnij swojemu kotu dostęp do wody w różnych miejscach - dzięki temu będziesz mieć pewność, że Twój kot zaspokoi swoje pragnienie w każdej chwili. Woda powinna być świeża i chłodna, aby zachęcała kota do picia.



Wieczorne zabawy

W trakcie dnia, kiedy temperatura jest bardzo wysoka, ogranicz kotu aktywność fizyczną. Zabawę zaplanuj w godzinach wieczornych, ponieważ ryzyko przegrzania jest wtedy znacznie niższe.



Odpowiednia pielęgnacja sierści

Regularne wyczesywanie okrywy włosowej, dzięki któremu pozbędziesz się kołtunów i martwej sierści zapewni Twojemu kotu odpowiednią cyrkulację powietrza przy skórze. Pamiętaj, że strzyżenie sierści jest bardzo złym pomysłem! Wydawać by się mogło, że taki zabieg ułatwi kotu funkcjonowanie w upalne dni, jednak nic bardziej mylnego. Strzyżenie zwykle generuje niepotrzebny stres oraz zaburza funkcje termoregulacyjne sierści.



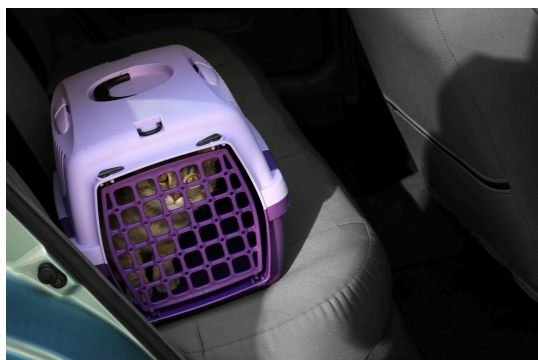
Fontanna

Jeśli Twój kot nie przepada za piciem wody z miseczki, warto wypróbować fontannę. Płynąca woda może być dla kota bardziej atrakcyjna. Wystarczy podłączyć urządzenie do prądu, a Twój kot na pewno będzie zadowolony i odpowiednio nawodniony!



Ograniczenie podróży

Przejazd samochodem, czy komunikacją miejską w upalne dni będzie dla kota bardzo męczący. Nie ma on wtedy możliwości zmiany miejsca na takie, w którym będzie mu chłodniej i wygodniej. Jeśli podróż jest konieczna, postaraj się zaplanować ją na wczesne godzinny poranne lub wieczorne.



Chłodne miejsce

Zapewnij kotu dostęp do miejsca, w którym jest swobodny przewiew powietrza. Jeśli mieszkanie bardzo się nagrzewa, można wesprzeć się wiatrakami i roletami. W upalne dni koty chętniej odpoczywają na chłodnych płytkach. Dobrym rozwiązaniem może okazać się również specjalna mata chłodząca. Połóż ją w miejscu, w którym Twój kot lubi odpoczywać.



Edyta Frymel
Zoopsycholog i
zoodietetyk. Specjalizuje
się w relacji człowieka ze
zwierzętami domowymi
oraz prowadzi
konsultacje i terapie
behawioralne psów i
kotów. Wolontariuszka
Fundacji Cieszyński
Zwierzogród i autorka
treści w "Kocie Porady".



psychologiazwierzat.com



[psychologia_zwierzat](https://www.instagram.com/psychologia_zwierzat)



Z ŻYCIA ZWIERZOGRODU

My KOTY postanowiliśmy przejąć tę stronę gazety, ponieważ jako stali mieszkańcy Kociogrodu wiemy najlepiej co u Nas się dzieje. A działo się sporo...



Znacie Panią Agatę Romaniuk? Pani Agata to przyjaciółka wszystkich kotów, ale szczególnie upodobała sobie nas, czyli cieszyńskie koty. Jeden z naszych nawet z nią mieszka, ale nie o tym dzisiaj...



Te młodsze Człowieki poszły na spotkanie z tą najlepszą pisarką ever. Czemu najlepszą? To oczywiste, pisze książki o kotach i naszych zdolnościach detektywistycznych.



Tak, tak w Księgarni Piastowskiej w Cieszyńce gościła autorka “Kocie Szajki” i opowiadała co aktualnie porabiają genialni detektywi czyli koty-bohaterowie. A dzieje się wiele, sami musicie przeczytać!

Pogoda coraz ładniejsza to i nasza woliera coraz bardziej oblegana, dobrze, że jest taka ogromniasta bo przynajmniej wszystkie się tam mieścimy aby wygrzać brzucholki na słońeczku.

Ale nasze Człowieki nie próżnują, były ostatnio na meczu. Nas nie zaprosili a przecież my najlepiej umiemy ganiać za piłką. No cóż musimy im przebaczyć bo byli tam z jakimiś ciastami i zbierali pieniądze na nasze jedzonko i leki.

Te ciasta domowe cieszyły się ogromnym zainteresowaniem choć my byśmy się nie skusiły bo w składzie tylko jakiś ser, jabłuszka, truskawki, borówki amerykańskie – zero mięsa, co to za przysmaki ??? No dobra o gustach się nie dyskutuje haha najważniejsze, że impreza zakończyła się sukcesem i 856 zł oraz 200 koron czeskich wsparło naszą Fundację.

Kibice obu drużyn zasłużyli na medal.



Ale podczas meczu jaka była akcja i to nie na boisku. To były prawdziwe emocje. Nasi wolontariusze podczas kibicowania, dostali pilne zgłoszenie!!!

Wiec szybka akcja, piłka w grze a nawet cztery - czwórka kociego rodzeństwa, dziś to Walczak, Darwin, Kędzior oraz Juarez.

Wszystko skończyło się dobrze cała czwórka została zabezpieczona, i zaopiekowana i to wszystko podczas meczu, wyobrażacie sobie!! Dziś już gotowi do adopcji czekają na stałe domy i swoich ludzi.

Zaczął się również bardzo ciężki dla naszych Wolontariuszy, czyli sezon na kocie oseski.

Małe piszczące kotki, które trzeba wykarmić butelką codziennie trafiają pod opiekę Cieszyńskiego Zwierzogrodu.

Wasi koci reporterzy



NAUKI WIEDŹMY DRZEMKI

Jestem już stara i dalej niewiele wiem o życiu, ale jedno wiem na pewno. Są takie dziwy na świecie, które się nawet mi nie śniły. Jedne mają związek z magią, inne z przyrodą całkiem naszą i zwyczajną. Różnica jest często niewidzialna dla niewprawionego oka lub oka, które po prostu nie chce tej różnicy widzieć. Ludzie oddalili się od tego co dla nich samych ważne. Zajęli się pracą, żyją dla pracy i dla niej umierają. Przez co są smutni. Smutni w ten sposób, że widzą źródło swojego smutku na zewnątrz, a nie w nich samych. Szukają ulgi w złości obwiniając wszystkich wokół, zamiast spojrzeć w głąb siebie. Bo tak łatwiej. Łatwiej oskarżyć zamiast przyznać się, że można żyć inaczej.

Ja nie biegam za pieniędzmi. Pieniądze same do mnie przychodzą. Na szczęście czasy palenia czarownic na stosie w moim świecie nigdy nie miały miejsca, ale to uczucie nienawistnego wzroku jest mi dość znane. Wzroku pełnego złości i smutku dla życia odmiennego.

Dla życia im częściowo dostępnego, ale porzuconego w imię właściwie czego? Zasad społeczności, norm panujących w tym małym, zaściankowym miasteczku? Ludzie oddalają się od tej części „magii” zwanej naturą

Odsunęli się od istot odmiennych od nich samych, od roślin, które potrafią zabijać, ale i

dać drugie życie. Zatracili się. Nie lubię ludzi. Nie jest mi ich nawet żal. To tak jakby rozmawiać z kimś, kto trzyma rękę w ogniu i krzyczy na ciebie, jak mu ciągle jest źle i żebyś coś z tym zrobił. A ja jestem wiedźmą... Nie jestem święta.

Mogłabym wyjąć tę rękę z ognia, ale po co? Mogę też podawać kozłek lekarski, by na chwilę uśmierzyć ból. Ale tylko na chwilę, tak by Kraśnik wrócił za tydzień, po kolejną porcję zwykłego zielska. Kraśnik nie pomyśli, że sam mógłby wyjąć rękę z tego ognia, ale on nie chce bo tak mu łatwiej. Łatwiej uskarżać się wiecznie na swój los, niż uświadomić sobie, jak wiele zależy od nas samych. Mój los zależy tylko ode mnie samej. Odkąd pamiętam byłam sama i dobrze mi się tak żyło. Z daleka od ludzkich zmartwień, ale wystarczająco blisko, by na nich zarabiać.

I nie mam wyrzutów sumienia. Jak już mówiłam, nie lubię ludzi i nie lubię ich z jeszcze jednego powodu. Pewnego dnia, na mojej drodze stanął ON, a w sumie leżał ON... i zmienił moje życie.

TESKT:SR

OPOWIEŚCI O CHURCHILLU, BABIE I GRUBYCH KOTACH

Żebyście nie myśleli po ostatnim opisie ciężkich prac domowych, jakie codziennie wykonuję, że w ogóle nie odpoczywam i mam bardzo zajęte dni, opowiem Wam dziś o kocich zabawach w naszym domu. Każdy z nas ma swoje ulubione zabawki i rozrywki, co dziwne, żadna z nich nie jest w pełni zrozumiała i akceptowana przez Babę. Ona chyba myślała, że się będę grzecznie bawił z nią wędką we wskazanych przez nią momentach. Niedoczekanie!

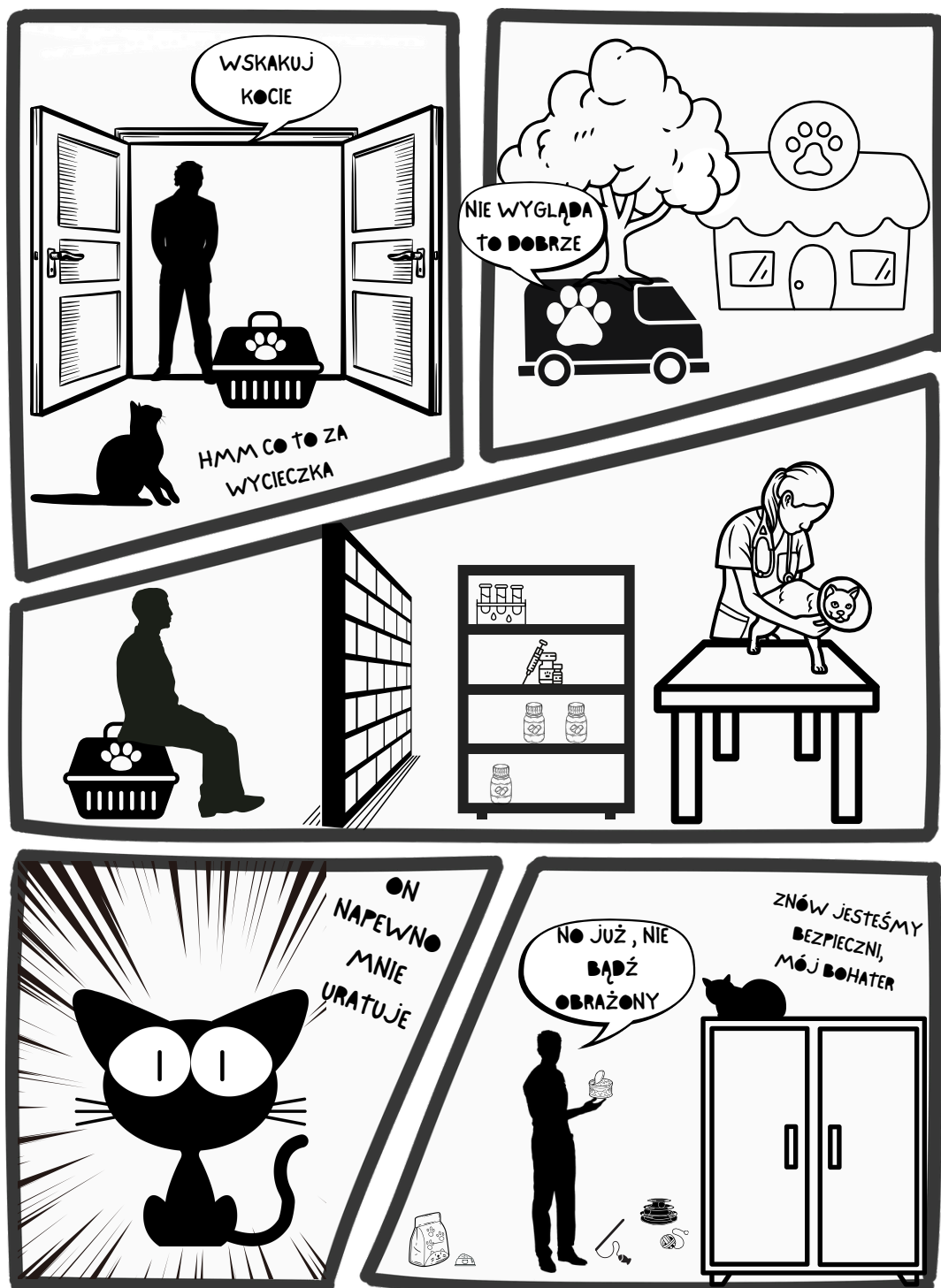
Moje najulubieńsze zabawki znajdują się w łazience. Codziennie rano udaję się tam za Babą, siadam na umywalce i patrzę wymownym wzrokiem, aż się ta ludzka umysłowa ameba domyśli o co mi chodzi. Czasem na to wpada, ale czasem muszę wejść na pralkę i wskazać czego chcę. Wtedy otwiera szafkę i wyciąga najlepszą rzecz do zabawy pod słońcem- patyczek kosmetyczny! To takie чудо, które ma w środku kawałek tekturowego patyka a na końcach dwie kulki z waty. Czasem Baba daje mi takie smakowe, użyte przez nią wcześniej. Ale te prosto z pudełka też są fajne. Morduję jednego przez dwanaście minut. Jeśli jestem akurat po posiłku i mam spowolnioną motorykę albo potrzebuje przerwy na kuwetę, zbliżam się do szesnastu. To najmilsze szesnaste minut dnia poza posiłkami. Potem Baba zbiera po mieszkaniu zgryzione resztki tektury. Waty nie musi, już nie egzystuje. Myślę o tym, żeby kiedyś dorwać się do tego pudełka w szafce i zdobyć całe 50 patyczków. Chociaż może wtedy nie byłoby to już fajne, na co czekałbym każdego dnia? Gruby Czarno-biały kot poluje na szypułki od warzyw i owoców, a szczególnie pomidora. Baba kiedyś zobaczyła, jak ją podrzuca i myślała, że to taki wielki pajak. W życiu żem nie słyszał takiej hysterii... Ale było zabawnie jak się okazało że to zeschy warzywny ogonek ! Ta zabawka wystarcza grubemu kotu na bardzo długo, czasem nawet dwa dni. Nie wiem dlaczego w ogóle jej nie zjada, tylko podrzuca-łapie, podrzuca-łapie, podrzuca- czasem mu spadnie. Potworna nuda, więc żeby urozmaicić tą monotonną rozrywkę,

włączam się do akcji. Wtedy zazwyczaj następuje upadek i Gruby kot porywa szypułkę i ucieka. Ja biegnę za nim i zabawa jest już dużo ciekawsza.

Gruby Czarny Kot najbardziej lubi sznurówki od butów. Mamle je z pasją, czasem odgryza i wtedy Baba nie ma jak ich zawiązać. I jest zabawnie, zwłaszcza jak jest przed 6 rano a ona się spieszy żeby wyjść. Kiedyś gruby zgryzł sznurówkę która była niebieska. I miał wszystko w pyszczku też niebieskie. Baba mało nie dostała zawału. To było na długo zanim z nimi zamieszkałem. Od tej pory Baba nie ma kolorowych sznurówek. Gruby Kot bez Łapy nic nie gryzie, bo ma mało zębów. Co najwyżej obślinia. A najbardziej lubi Baby bieliznę. Podobno u ludzi to się jakoś nazywa. Włazi do szuflady z majtkami, kiedy tylko jest na chwilę otwarta, zagrzebuje się w nich i śpi tam cały dzień. Zupełnie tego nie rozumiem. Ani nie szarpie pazurami, nie robi dziur, nawet ich dla frajdy nie obsika. Kiedyś Baba go tam przypadkiem zamknęła, to nawet śladu nie było poza wyleżanym dołkiem pełnym jego łaków. Baba miała wtedy ocieplane majtki. Nie wiem tylko, czemu ich nie chciała i wszystkie zaraz prała. Wszyscy mamy jeszcze jedną, ulubioną zabawkę. Baba dość często nam ją zamawia, czasem dla niepoznaki coś jest włożone do środka, to jakieś następne dziwactwo. Jak przychodzi nowy, nieustannie trwa walka o jego użytkowanie. Niektóre jakoś złośliwie robią za małe i można wcisnąć się tylko połowicznie. I prawdziwa zbrodnia- Baba wynosi je na śmietnik, sam widziałem kiedyś przez balkon. To nasze ukochane pudełka kartonowe. Kiedyś marzyłem o tym miejscu, gdzie wszystkie trafiają z tego śmietnika, myślałem że to musi być koci raj. Ale Gruby Czarno-Biały kot mi powiedział, że żył kiedyś w takim miejscu i wcale nie było fajnie. To już wolę ten jeden od Baby.

Tekst: SU

ROZRYWKOWE KOTY



PAMIĘTAJ!

ON NIE JEST NA CIEBIE OBRAŻONY, ON SIĘ POPROSTU BOI, A TY JESTEŚ JEGO BOHATEREM

CHWILA RELAKSU

Ćwiczymy szare komórki (można prosić koty o pomoc).

Dwa poziomy trudności, każdy znajdzie coś dla siebie

7						5	1	
				1				9
			4					2
								8
		9	3		5			
		1				3	5	
	3	8	9	6				
		5		4	7		2	
	4		8					

	2							
			5	4	2	6		7
							4	
6	9				3			
	1	7		2			6	
								8
	8		7				1	
3					1			6
		6			5	3		4

oderwij 5% rabatu na dania z karty!



...głodny? NeoRetro!

ul. Głęboka 29, Cieszyn

 33 852 12 12



oderwij 5% rabatu na przejazd!

Skorzystaj z przejazdu z:



i podróżuj ze zwierzakiem!

